

Protokół nr 1/2014

XL Sesji Rady Gminy Belsk Duży

Z dnia 5 lutego 2014 roku

Stan Rady 15 osób – obecni wszyscy (według zał. nr 1 – listy obecności)

Spoza Rady udział wzięli:

- 1) Władysław Piątkowski – Wójt Gminy
- 2) Joanna Ciamarczan – Skarbnik Gminy
- 3) Adolf Maciak – Radny Powiatowy
- 4) Janusz Honory – kierownik ZGK (według zał. nr 2 – listy obecności)

oraz sołtysi (według zał. nr 3 – listy obecności)

Pan Andrzej Adamczyk – Przewodniczący Rady Gminy rozpoczął XL Sesję Rady Gminy, powitał gości i radnych, stwierdził quorum oraz odczytał proponowany porządek obrad:

- 1) Otwarcie obrad.
- 2) Przyjęcie porządku obrad.
- 3) Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
- 4) Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) Ustalenia wynagrodzenia wójta gminy,
 - b) Zmian w budżecie gminy na 2014 rok,
 - c) Zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej,
 - d) Zaciągnięcia pożyczki z WFOŚiGW,
 - e) Uchylenia w części uchwały nr XXXVII/225/2013 Rady Gminy Belsk Duży z dnia 23.10.2013 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ujęcia wody nr II w Łęczeszycach.
 - f) Rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy.
- 5) Odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o prawidłowości planowanej kwoty długu.
- 6) Sprawozdanie wójta gminy z działalności od ostatniej sesji.
- 7) Informacja o stanie realizacji wniosków i interpelacji z poprzednich sesji.
- 8) Zgłaszanie przez radnych nowych interpelacji i udzielenie odpowiedzi przez wójta.
- 9) Zapytania i wolne wnioski.
- 10) Zamknięcie obrad.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła proponowany porządek obrad.

Pkt. 3

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z XXXIX Sesji Rady Gminy.

Pkt 4. a)

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę nr XL/243/2014 w sprawie ustalenia wynagrodzenia wójta gminy.

Pan Ireneusz Bałut poprosił sołtysów o ciszę i spokój.

Pkt 4. b)

Pan Andrzej Konarski odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę nr XL/244/2014 zmieniającą uchwałę budżetową gminy na 2014 rok.

Pkt 4. c)

Pan Jan Maciak odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę nr XL/245/2014 zmieniającą Wieloletnią Prognozę Finansową.

Pan Andrzej Adamczyk powiedział, że dziękuje p. Skarbnik za takie optymistyczne prognozy, trudne do wyliczenia.

Pkt 4. d)

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę nr XL/246/2014 w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Pkt 4. e)

Pan Andrzej Konarski odczytał projekt uchwały.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę nr XL/247/2014 w sprawie uchylenia w części uchwały nr XXXVII/225/2013 Rady Gminy Belsk Duży z dnia 23.10.2013 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ujęcia wody nr II w Łęczeszycach.

Pkt 4. f)

Pan Jan Maciak odczytał projekt uchwały.

Pan Ireneusz Bałut zapytał czy p. Gieleciński jest na sesji.

Głos z Sali: był i wyszedł.

Pan Ireneusz Bałut podkreślił, że pensja Wójta zwiększyła się tylko o 156,00 zł. Powiedział, wracając do skargi na działalność Wójta, że urząd jest dla petenta, ale współpraca z tą osobą, która skarży jest niemożliwa, nie wolno zwać wszystkiego na Urząd. Każdy petent jest przyjęty tak jak potrzeba. Zgodził się całkowicie z uzasadnieniem uchwały.

Pan Władysław Piątkowski powiedział, że tak samo się pracuje na 100 zł jak i na 100 tys. zł. Powiedział także, że na początku kadencji umawialiśmy się, że nie wracamy do tego co było wcześniej

i niestety zaczyna nam to wychodzić bokiem. Skarga wpłynęła z bardzo dużym opóźnieniem, powinna być złożona w 2009 roku i można się domyślać dlaczego nie wpłynęła. Wójt Gminy ówczesny zaniechał wykonania prawomocnej decyzji z 2009 roku dotyczącej obydwu panów uwzględnionych w tej skardze. Wiele spraw zaniechanych wcześniej w tym roku wyborczym zaczyna wpływać. Skarga na bezczynność gminy powinna być złożona w 2009 roku. Podjęta także dziś została ważna uchwała w sprawie budowy oczyszczalni ścieków, duża inwestycja. Zapytał czy radzie jest wiadomo, że od 2008 roku płacone są kary za przekroczenia w ilości i jakości zrzucanych ścieków. W kampanii wyborczej w 2010 roku wcale nie było tej informacji. Do kompletu można dołączyć sprawę starego urzędu gminy. Potrzebna będzie decyzja przy nadwyżce czy należy rozebrać budynek. Powstaje dylemat czy grzebać się w nierozwiązanych sprawach czy dać sobie spokój, bo życie jest przecież takie krótkie. Oczyszczalnia faktycznie już od wielu miesięcy nie działa, podłoga jest pęknięta i idą same chemikalia. Poprosił aby mieć świadomość, że przy nadwyżce budżetowej nie będzie aż tak dużo pieniędzy do podziału. W roku 2015 priorytetem będzie rozbudowa oczyszczalni ścieków i na tym trzeba się skupić. Podziękował radzie za uchwałę o rozbudowie oczyszczalni ścieków, która była niezbędna. Są to decyzje podjęte na lata do przodu. Zapytał czemu nie było decyzji o rozbudowie wiele lat temu kiedy można było wziąć na takie cele dotacje. Odniósł się także do ujęcia wody w Łęczeszycach, że były dwie drogi postępowania i ta którą wybraliśmy skróci postępowanie planistyczne o przynajmniej rok.

Pan Andrzej Adamczyk powiedział odnosząc się do skargi, że wójt i urząd musi patrzeć na wszystkie strony, a czasem jest tak, że jedną decyzją można zrobić więcej złego niż dobrego.

Pan Adolf Maciak zapytał czy Czesław Michalczyk był poinformowany, że dziś jest sesja i rozpatrzenie jego skargi.

Pan Andrzej Adamczyk odpowiedział, że tak.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę nr XL/248/2014 w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy oraz jego pracowników.

Pkt 5.

Pan Andrzej Adamczyk odczytał uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie wydania opinii o planowanej kwocie długu.

Pkt 6.

Pan Andrzej Adamczyk ponownie poprosiło ciszę i spokój.

Pan Władysław Piątkowski powiedział, że koniec roku i początek nowego był bardzo pracowity. Poinformował, że jest szansa, że gmina dostanie dofinansowanie, poprzez LGD około 360 tys. zł. Został złożony także wniosek do FOGR na dofinansowanie asfaltowania drogi w Jarochach. Dzięki inicjatywie radnej i p. sołtys z tamtego terenu są zgody mieszkańców na asfalt i na oddanie gruntów. Po pomiarach geodezyjnych okazało się, że wiele ogrodzeń stoi w drodze gminnej. Obecnie gmina ma ok. 100 ha dróg gminnych, na które jest księga wieczysta. Zbliżamy się już do końca z uregulowaniem stanu prawnego. W związku z tym, że został ogłoszony nabór z odnowi wsi na infrastrukturę, został złożony wniosek i może gmina dostanie maksymalną kwotę. Jeśli uda się otrzymać dotację to zostanie skrócony czas realizacji największej inwestycji tj. rozbudowy oczyszczalni ścieków. Odbędzie

się spotkanie z Zarządem Mazowieckiego WFOŚiGW i okazało się, że 14 lutego kończą się wszystkie nabory. Został złożony wniosek na sprzęt ratowniczy dla OSP Belsk i OSP Lewiczyn. Fundusz ma możliwość udzielenia dotacji max 20 tys. zł. jest także nabór na odbudowę rowów melioracyjnych, urządzeń wodnych. Jest to nabór jednak dla spółek wodnych. Była skarga mieszkańców Maciejówki na innych mieszkańców oraz do Wojewody na działanie starostwa powiatowego w zakresie melioracji. Do tej pory w gminie nikt nie zajmował się trudnymi sprawami jak np. ścieki. Posiadamy już prawie zakończony projekt skanalizowania gminy. W nowej dokumentacji są uwzględnione badania hydrogeologiczne. Jeśli zdecyduje się rada na inwestycje w przydomowe oczyszczalnie ścieków to będzie to możliwe. Od 2014 roku znów gmina może być inwestorem w POŚ i może otrzymać na to dotacje. Poinformował także o tym, że już są wstawione okna w świetlicy w Starej Wsi oraz w strażnicy w Rożcach. Poinformował także, że nie ma sekretarza urzędu na pewno do początku kwietnia, ponieważ jest na zwolnieniu. Została podpisana umowa na modernizację 728 tydzień temu. Gdyby nie obecne mrozy to już zaczęłyby się prace. Problem nadal jest z rondem w Belsku, bo na etapie nadzoru inwestorskiego gmina musi podpisać umowę na wyjazd z Lewiczyna na rondo. Podkreślił, że wybudowanie drogi powiatowej z Lewiczyna to zupełnie inna sprawa. Dziś radni podjęli uchwałę o tym, że przy rozbudowie oczyszczalni ścieków 2,5% kwoty to nadzór inwestorski, nie jest to dużo w stosunku do innych inwestycji. Dodał także o drodze, o której była rozmowa na poprzedniej sesji tj. na Widowie. Należy ona do gminy Jasieniec dlatego też nie wolno gminie tego remontować. Przejęcie drogi przez gminę Belsk wymagałoby zmiany granicy gminy. Jednakże można by było zrobić enklawę na gminie Jasieniec. Droga oczywiście nie ma tytułu prawnego, gmina Jasieniec jest tylko władającym także trzeba dołożyć koszty aktów. Jeśli będzie wola Rady Gminy to należy się postarać o przejęcie tej drogi, ale zostanie ona w granicy administracyjnej w gminie Jasieniec. Jeśli uda nam się pozyskać destrukcję z modernizacji 728 to wszelkie remonty będą łatwiejsze i tańsze. Powiedział, że popełnił błąd wprowadzając drogę na Małej Wsi do budżetu na rok 2014 ze względu, że sam mieszka na tej wsi, na szczęście remont tej drogi nie będzie tak kosztowny jak zaplanowany. Podobno także minister Bieńkowska podpisała zgodę na przejęcie przez gminę Belsk Duży pasa kolejowego. Przypomniał, że w budżecie są pieniądze na oświetlenie, będzie także objazd komisji rolnictwa po drogach i ocena, która musi być remontowana. Komisja jest na dobrej drodze do uporządkowania planów oświetlenia.

Pan Stanisław Wiechowski zapytał Wójta o drogę nr 728 czy będzie także robiony odcinek do Mogielnicy czy tylko na terenie gminy Belsk Duży. Powiedział, że komisja rolnictwa będzie robiła objazd na całej gminie, w ciągu dwóch dni na pewno. Przyjrzy się sprawom najbardziej pilnym. Na pewno będzie raport, który wytyczy plan działania.

Pan Ireneusz Bałut złożył wniosek o to, żeby przy podziale nadwyżki zaplanować to, żeby czujniki oświetlenia były nowe i żeby się lampy tak samo zapalały. A nie konserwator potem mówił, że zapala się później lampa, bo się światło od śniegu odbija.

Pani Mirosława Cieślak – Sołtys Małej Wsi – zapytała w jakiej ustawie jest napisane, że wójt nie ma prawa zrobić nic na swojej wsi.

Pan Władysław Piątkowski odpowiedział, że co do 728 to wiadomo tylko tyle ile marszałek informuje. Zaproponowano umieszczenie biura budowy w pomieszczeniu po policji oraz placu na maszyny na polu p. Majdy. Będzie na pewno możliwość taka, żeby mieszkańcy mogli być na bieżąco informowani. Co do odszkodowań za grunty to są to bardzo duże kwoty, bo dużo jest działek. W przypadku

pojedynczego człowieka może to wydawać się niewiele. Fizyczne przekazanie terenu budowy odbędzie się w poniedziałek, prace rozpoczną się od wycinki drzew. Inwestycja musi być zrobiona w tym roku ponieważ pieniądze pochodzą z RPO. Najpierw będzie robiona na gminie Belsk, a potem dopiero pozostałe części 728. Powiedział także o sprawie sądowej dot. działki w Rębowoli. Jeśli wyrok się uprawomocni to przewidziana jest rekultywacja gruntu na rolny. Uwzględnione jest w dokumentacji zlewisko rowów melioracyjnych. Rok 2014 będzie kontrolowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową i pewne wydatki w związku z tym należy robić rozważnie. Trzeba także pilnować wszelkich dokumentów. Poinformował także o wizycie biskupa Markowskiego, który odbywał wizytę kilka tygodni temu na terenie naszej gminy.

Pan Jan Maciak powiedział, że zima, której nie było do Bożego Narodzenia spowodowała to, że nie było dużo pracy dla spycharek i piaskarek, a teraz jak jest mróz to wiele dróg jest nieodśnieżonych oraz zlodowaciałych.

Pan Władysław Piątkowski odpowiedział, że nie ma przeszkód żeby wszystkie drogi były odśnieżane i posypane. Przyznał radnemu Maciakowi rację, że drogi są nie przypilnowane. ZGK kilka lat temu zupełnie nie miało sprzętu, teraz powoli uzupełniany jest sprzęt. Musimy także pamiętać, że nie da się żeby wszędzie było idealnie. Czasem nie ma gdzie odgarnąć śniegu bo jest droga między siatkami, a na dodatek zdarzają się skargi, że śnieg został wsypany do czyjegoś sadu.

Pan Zbigniew Byrski powiedział, że postulował kiedyś do ZGK żeby zakupić dmuchawę do śniegu, która nie jest droga a sprawdza się w gdy są drogi pomiędzy siatkami.

Pan Ireneusz Bałut zapytał P. Honorego dlaczego jak robił odśnieżanie do p. Kurczyńskiego na Odrzywołku to zostawił ostatnie kilkanaście metrów drogi, a tam jest mieszkanka, która ma problemy z poruszaniem się i gdyby była potrzeba dojechania do niej pilnie to nie byłoby to możliwe.

Pan Janusz Honory potwierdził, że była taka sytuacja, że kierowca ciągnika zrobił tak jak zrobił, dostał uwagę żeby tak nie robić, tylko dojechać do końca. Teraz już kierowcy dojeżdżają do końca. Co do dmuchawy to powiedział, że zwiększa się ciągle zakres czynności i nie da się wszystkiego zrobić na raz, a poza tym to nie ma aż tak źle na naszym terenie jak np. na Lubelszczyźnie. Powiedział, że z czasem należy pomyśleć o drugim ciągniku i może także o dmuchawie.

Pan Zbigniew Byrski powiedział, że powinna być cały czas na stanie taka dmuchawa.

Pan Ireneusz Bałut powiedział, że raczej trzeba kupić koparkę a nie drugi ciągnik.

Pan Janusz Honory powiedział, że najważniejsze jest to, że ciągnik wozi przede wszystkim ścięki i dlatego nie da się wyrobić ze wszystkim.

Pan Andrzej Adamczyk zaapelował do p. Janusza Honorego o odśnieżanie dróg na wiaduktach nad S7.

Pan Ireneusz Bałut powiedział, że radni powiatowi lekceważą sesje gminne.

Pan Adolf Maciak upomniał p. Bałuta, żeby mówił w pojedynczej osobie, bo on zawsze się stara być na sesji jak tylko nie ma innych obowiązków. Poprzednio pan Bałut insynuował, że została przełożona sesja w powiecie specjalnie, a przecież radni nie mieli wpływu na termin tej sesji. Poprosił przewodniczącego o wystosowanie pisma do przewodniczącego rady powiatu z prośbą o wyjaśnienie

kto tak naprawdę wnioskował o zmianę terminu sesji powiatowej. Zwrócił uwagę, żeby Pan Bałut popierał swoje wypowiedzi faktami.

Pan Ireneusz Bałut zapytał czy były rozpatrywane na sesji powiatu prośba o przepusty oraz o wycięcie drzew koło p. Zelmana i ile zostało wydane wniosków na wyjazd na drogi powiatowe. Uprzedził, że będzie drążył sprawę wyjazdu na Aleksandrówce.

Pan Adolf Maciak powiedział, że rozmawiał z dyr. Jachoskim i nic on nie mówił o tym. Wszystkie sprawy zaplanowane na grudzień były zrobione. Wójt Gminy wystosował pismo o przycięciu drzew oraz usunięciu drzew obumarłych na drodze Stara Wieś – Goliany, Stara Wieś – Wola Starowiejska, Lewiczyn – S7. Zwrócił uwagę na to, że w powiecie nie tylko jest jedna gmina ale dziesięć. Powiedział także, że rów na Grotowie został poprawiony przed samą zimą, powiedział także, że poprosił PZD o zarównanie dołów od Lewiczyna do Belska i podobno to zostało zrobione.

Pan Andrzej Konarski zapytał o drogę od Skurowa, pieniądze na nią są przeznaczone w budżecie gminy i na jakim etapie to jest. Powiedział, że powinno się w takim razie skracać drzewa bez zezwolenia, zostawić tylko pnie.

Pan Adolf Maciak odpowiedział, że należy z decyzją o schetynówce poczekać do około 1 kwietnia. W tym roku na schetynówki jest tylko 250 mln w budżecie. Załapało się tylko 8 dróg powiatowych i 12 gminnych w woj. mazowieckim. Droga w Skurowie była na 14 miejscu. Powiedział także o zmianie ustawy o lasach państwowych, co może wpłynąć na ilość pieniędzy na drogi. Kiedyś były pieniądze z Województwa na powiatowe drogi, kilka dróg zostało z tych pieniędzy zrobione. Powiedział, że być może docelowo chodzi o to żeby starostwa likwidować, bo tylko ciągle się ogranicza pieniądze.

Pan Stanisław Wiechowski zapytał jakie są jeszcze inwestycje przewidziane na gminie Belsk Duży.

Pan Adolf Maciak powiedział, że żadne. Obecnie jest przewidziane na cały powiat 850 tys. zł na drogi, włączając w to schetynówki. Może ewentualnie znajdzie się dodatkowe 500 tys. w ciągu roku. Na muzeum w Warce z kolei jest przeznaczony prawie 3 mln zł na ten rok. Jeśli nie zakończona zostanie inwestycja to powiat będzie musiał zwrócić 8 mln zł dotacji.

Pan Stanisław Wiechowski zapytał czy powiat może jeszcze brać jakieś kredyty czy jest już bardzo zadłużony.

Pan Adolf Maciak odpowiedział, że już za bardzo brać kredytów nie może

Pan Ireneusz Bałut powiedział, że gdyby w Warce był gospodarz to by się tak wszystko nie waliło. Na sesji powiatowej w ogóle nie została odczytana uchwała budżetowa tylko chyba po to, żeby coś ukryć. Powiedział, że wszystkie pisma poszły do PZD, o przepusty i o drzewa.

Pan Adolf Maciak powiedział, że sądził, że obronimy Wójcika, który dobrze pełnił funkcję przewodniczącego rady powiatu. Klub opozycyjny nie dopatrzył się co było przyczyną odwołania przewodniczącego. Za odwołaniem było 12 głosów także arytmetyka jest jasna. Uważał, że ten układ co został na drugą kadencję był szkodliwy, dużo złego robią, wystarczy pomyśleć o szpitalu. Sprawa ZOZ w Nowym mieście została skierowana do prokuratury.

Pani Bożenna Korzenko – Sołtys Złotej Góry - powiedziała, że odwołanie przewodniczącego odbyło się na krótkiej sesji, zupełnie nagle.

Pan Adolf Maciak powiedział, że do odwołania przewodniczącego potrzeba tylko większością głosów zwykłą. I nagle 30 grudnia na szybkiej sesji, gdzie na początek był opłatek, usuwa się przewodniczącego ze stanowiska. Powiedział, że zostawia to bez komentarza.

Pan Ireneusz Bałut powiedział, że na sesji poprzedniej powiedział, że rada powiatu to karierowicze i nadal może to spokojnie powtórzyć. Tak jest. Czytał poza tym w gazecie, że wszystkie drogi powiatowe w Warce zostały zrobione w 100% a na gminie Belsk od wielu lat nie ma nic zrobione.

Pan Adolf Maciak powiedział, że jak się człowiek chce tak zagłębiać to powinien uważać. A pisząc pismo takie jakie było to nie jest fair. Jak przychodzi się na sesję i nagle mówi, że zginęły dwie rury przepustowe, a tak naprawdę te rury były włożone za zgoda Wójta i Kępki pod parkingiem w Lewiczynie. I nic nie zginęło. Może takie mówienie nie było w złej intencji, ale pewne sprawy trzeba zawczasu sprawdzać. Tak samo było z zatrudnieniem syna Jachoskiego w Starostwie, nie ma na to żadnych dokumentów i nikt nie planował jego zatrudnienia.

Pan Andrzej Adamczyk powiedział, że w prasie było.

Pan Adolf Maciak powiedział, że nie trzeba wierzyć we wszystko co jest w gazetach.

Pani Bożenna Korzenko powiedziała, że jak było w prasie o planowanej drodze na Błędowie to potem droga była naprawdę zrobiona.

Pan Adolf Maciak powiedział, że przecież zatrudnienia nie było.

Pan Ludwik Kępka powiedział, że przepusty które powinny być w Wilczogórze zostały przekazane na Lewiczyń pod drogę powiatową.

Pan Ireneusz Bałut zapytał na jakiej podstawie zostały one przekazane do innej wsi.

Pan Kępka powiedział, że zrobił to po uzgodnieniu z zarządem gminy i traktowane one były jak pożyczkę i zostaną oddane.

Pan Stanisław Adamski powiedział o tym, że jest niedrożny przepust pod drogą powiatową w jego miejscowości. Powiedział, że jak będzie teraz odwilż na wiosnę to dużo mieszkańców będzie zalanych, jest duży spływ wody z pól. Było wystosowane pismo w tej sprawie do PZD, ale trzeba przyspieszyć sprawę żeby uniknąć zalania. Docelowo trzeba go przebudować, bo jest za niski.

Pan Adolf Maciak powiedział, że przekaże służbom powiatowym, żeby jak najszybciej jak tylko będą temperatury na plusie to zostało zrobione. Podziękował za rury na Sadkowie, bo wspólnie udało się zakończyć ten temat. Powiedział także, że sołtys mógł od razu załatwić sprawę wtedy kiedy Jachoski był na spotkaniu.

Pan Stanisław Adamski powiedział także o drugiej sprawie, o drodze gminnej. Poprosił radę o to aby tam ktoś przyjechał z komisji rolnictwa, bo Pan Bałut zrobił przymusowy przepust pod drogą i teraz woda się będzie skupiać w jednym miejscu. Zapytał kto wydał taką decyzję żeby te wody skupić w jednym miejscu.

Pan Ireneusz Bałut odniósł się do wypowiedzi Adamskiego, że rzędna dna przepustu koło p. Melon jest wyższa niż droga. Na metrze musi być co najmniej centymetr spadku. Uważał, że p. Adamski nie ma racji i przepust jest zrobiony dobrze.

Pan Stanisław Wiechowski powiedział, że było uzgodnione na komisji rolnictwa żeby był przepust pod drogą. Trzeba rów kopać ewentualnie jakąś bruzdę.

Pan Bogdan Zakrzewski zapytał czy w końcu coś się będzie działo na schetynówce w Skurowie i Oczesałach, bo lata płyną i robi się coraz gorzej. Zostało złożone pismo do rady gminy o remont dróg, ale dlaczego zostało odrzucone i przekazane do ponownego rozpatrzenia.

Pan Stanisław Wiechowski powiedział, że sprawa jest oczywista, po prostu nie było środków w budżecie.

Pan Bogdan Zakrzewski zapytał czy przewodniczący komisji rolnictwa wie która to droga.

Pan Stanisław Wiechowski powiedział, że nie kojarzy dokładnie.

Pan Andrzej Adamczyk powiedział, że radny Maciak był obecny na objeździe i on dokładnie pokazał, która to droga.

Pan Adolf Maciak powiedział, że co do schetynówki to jest cały czas za tym, że trzeba zrobić drogę od siódemki do Małego Belska. Ostatecznie starosta uciął ten projekt do Traktu Królewskiego i nie było na to wpływu. Wniosek został złożony o czasie i niestety musimy czekać cierpliwie do końca kwietnia. Czekamy na środki zewnętrzne, tylko w tym przypadku będzie to zrobione.

Pan Krzysztof Witczak zapytał o obrady sesji tj. czy można czytać tylko i wyłącznie tytuł uchwały, bo tak to funkcjonuje w powiecie, bo i tak nie ma u nas zainteresowania ze strony sołtysów.

Pan Andrzej Adamczyk powiedział, że nie rozumie postępowania na radzie powiatu, że tak się tylko czyta numer i koniec. Nie widać także opozycji na tej sesji, wszystko było w jedną stronę. Uważał, że lepiej czytać całe uchwały dla wiadomości obecnych.

Pan Adolf Maciak powiedział, że nie czyta się tylko niewielkich przesunięć budżetowych. Wtedy był długi porządek obrad i było to może lawinowo. Powiedział także, że w gminie powinny być bardziej konkretne zaproszenia na sesje, bo porządki obrad są za bardzo skrócone. Powiedział także w kwestii formalności, że został powołany na przewodniczącego rady powiatu p. Janusza Karbowiaka.

Pan Krzysztof Witczak zapytał czy radni i sołtysi byliby chętni na wspólny wyjazd, także z pracownikami np. do teatru, takie integracyjny. Oczywiście każdy płaci za siebie.

Pan Andrzej Adamczyk powiedział, że to słuszna inicjatywa w ramach integracji. Zapytał także o kwestię oświetlenia kładek na siódemce.

Pan Władysław Piątkowski powiedział, że skoro schetynówka nie będzie zrobiona to czy te 300 tys. zł zabezpieczone w budżecie powiatu będzie przeznaczone na gminę Belsk duży. Powiedział także, że w gminie nie był uporządkowany obieg dokumentów pomiędzy sołtysami, radnymi, wójtem oraz urzędem. Urząd stara się żeby odpowiedź na każde pismo była odpowiedź. Ponadto poinformował, że radni sołtysi oraz inni mieszkańcy nie powinni przychodzić do pracowników o udostępnienie informacji publicznej, tylko należy występować z pisemnym wnioskiem w powołaniu na ustawę o udostępnianiu informacji publicznej. Powiedział o sprawie drogi na Jaroachach gdzie w 2011 roku został zakupiony destruktor. Decyzją rady można zlecić roboty drogowe, musi być przedmiar robót, kosztorys itd. Jeśli zdarzy się przypadek, że nie otrzymano odpowiedzi na pismo to należy to zgłaszać.

Na pewno nie było tak, że wójt obiecuje komuś pieniądze niczym tego nie popierając. Podziękował radnemu powiatowemu za obecność na sesji i odpowiedzi. Odpowiedział także odnosząc się do lamp na kładkach, na zebraniu na Widowie było powiedziane, że możemy to zrobić jednakże okazało się po czasie, że nie ma nic w skrzynkach, żadnych kabli. Niestety jest postępowanie prokuratorskie w sprawie tego kto zniszczył lampy na kładkach i póki się toczy to GDDKiA nie może ich naprawiać.

Pan Ludwik Kępka poinformował, że GDDKiA planuje jednak naprawić oświetlenie, został już ogłoszony przetarg, następnym punktem będzie włączenie lamp. Gmina zaś musi przejąć płacenie za prąd.

Pan Władysław Piątkowski powiedział, że gminie chodzi tylko o to, żeby oświetlać kładki tylko, a nie też te dodatkowe lampy nad ślimakami. Miesięcznie to pewnie wyjdzie w tysiącach zł.

Pan Adolf Maciak powiedział, że trzyma się tej wersji, żeby ta schetynówka doszła do skutku. Zapytał o drogę Koziel – Błędów, o której mówił p. Woźniak. Radny ten poprosił PZD o kosztorys, która ma kosztować ponad 3 mln zł. Pytanie skąd wziąć pieniądze. A raczej są ważniejsze drogi np. na Wilczogórze oraz Stara Wieś – Błędów.

Pan Władysław Piątkowski poinformował, że wpłynęło pismo do rady gminy, które będzie rozpatrzone przy nadwyżce budżetowej, o czym wnioskodawcy byli poinformowani. Nie było żadnych oficjalnych uzgodnień dotyczących tej drogi. Procedura jest taka, że jak ktoś chce robić drogę to musi być uchwałą rady gminy.

Pkt 11.

Pan Andrzej Adamczyk – Przewodniczący zakończył posiedzenie XL Sesji Rady Gminy.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

REFERENT

Weronika Piwarska

PRZEWODNICZĄCY,
Rady Gminy,
Andrzej Adamczyk